



Warszawa, 2006-09-07

**MINISTER OBRONY NARODOWEJ**

604/1012/O10/2006

**Pan Bogdan BORUSEWICZ**

**MARSZAŁEK SENATU  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Szanowny Panie Marszałku,**

Odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Franciszka Adamczyka w sprawie warunków logistycznych w bazie stacjonowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji Unii Europejskiej w Demokratycznej Republice Kongo, proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę poinformować, iż artykuł Agaty Jabłońskiej „*Nasze jądro ciemności*” (Tygodnik „Wprost” nr 1233 z dnia 30 lipca 2006 r.) został poddany szczegółowej analizie, a zawarte w nim tezy skonfrontowane ze stanem faktycznym w rejonie misji na dzień 29 sierpnia br.

Zgodnie z postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 kwietnia 2006 r. *o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji Unii Europejskiej w Demokratycznej Republice Konga* (M.P. Nr 30, poz. 323) Siły Zbrojne RP sformowały, przygotowały i skierowały do tego kraju kontyngent liczący 130 żołnierzy.

Do jego zasadniczych zadań należą:

1. Ochranianie personelu i urządzeń/infrastruktury EUFOR.
2. Ochrona portu lotniczego N'Djili.
3. Współdziałanie z lokalnymi siłami chroniącymi lotnisko N'Dolo.
4. Utrzymywanie łączności z jednostkami policji i siłami ochrony MONUC (Mission Organisation des Nation Unites Congo) w Kinszasie.

W ramach przygotowania PKW do operacji Unii Europejskiej w DRK przedstawiciele Sił Zbrojnych RP uczestniczyli w przedsięwzięciach organizowanych przez Dowództwa Unii Europejskiej, w tym w konferencjach tworzenia sił, logistycznych i medycznych, a także rekonesansie regionu działania.

W wyniku dokonanych uzgodnień określono, iż krajem wiodącym w zakresie zabezpieczenia logistycznego w rejonie operacji będzie Francja, która zobowiązała się do:

1. W zakresie zakwaterowania: przekazania stronie polskiej 32 namiotów mieszkalnych z klimatyzacją oraz 2 kontenerów na pomieszczenia biurowe.
2. W zakresie zabezpieczenia materiałowego: zaopatrywania Polskiego Kontyngentu Wojskowego w wodę pitną, technologiczną, paliwo, zasilanie energetyczne i żywienie oraz zorganizowania usług pralniczych, miejsc kąpielowych, itp.
3. W zakresie zabezpieczenia inżynierskiego: przyjęcia zadań rozbudowy i utrzymania swoimi siłami infrastruktury inżynierskiej w ramach systemu ochrony i obrony Francuskiego Dowództwa Sił (FHQ).

Niedogodności w początkowej fazie operacji EUFOR, opisywane w przedmiotowym artykule, wynikały w znacznym stopniu z opóźnienia budowy obozowiska N'Dolo, ze względu na strajki dokerów w portach wyładunku. Sytuacji takich nie można wykluczać w trakcie operacji wojskowych odbywających się z natury rzeczy na terenie państw mało stabilnych i przeżywających trudności wewnętrzne. Należy jednak zwrócić uwagę, iż przewidując powyższe trudności Polski Kontyngent Wojskowy został wyposażony w niezbędny sprzęt i zaopatrzenie pozwalające na osiągnięcie pełnej gotowości kontyngentu do realizacji zadań mandatowych w wyznaczonym terminie. W wyposażeniu uwzględniono bowiem sprzęt umożliwiający samodzielne bytowanie w warunkach polowych. Potrzeby w tym zakresie określone zostały w ramach przeprowadzanego w dniach 16-20 maja br. rekonesansu w Kinszasie, tj. w miejscu obecnej dyslokacji PKW.

W początkowym okresie żołnierze zostali rozmieszczeni w kwaterach przejściowych sił MONUC, w których panowały dość trudne warunki socjalno-bytowe i sanitarno-higieniczne. W miarę rozbudowy obozowiska N'Dolo żołnierze PKW Kongo kwaterowani byli w czteroosobowych namiotach przygotowanych przez armię belgijską, wyposażonych we francuski sprzęt kwaterunkowy (łóżka polowe z moskitierami). W połowie lipca Polacy zostali przeniesieni do dwunastoosobowych namiotów przygotowanych przez hiszpańską firmę UCALSA wyposażonych we francuski sprzęt kwaterunkowy (taki sam jak w namiotach belgijskich) i pozbawionych klimatyzatorów (miały być podłączone po kilku dniach, ale firma UCALSA zakończyła ich montaż dopiero na przełomie lipca i sierpnia). Obecnie żołnierze zakwaterowani są w sześć- i dziewięćosobowych klimatyzowanych namiotach w obozowisku N'Dolo, a standard zakwaterowania jest identyczny jak dla innych żołnierzy EUFOR.

Należy jednak podkreślić, iż pomimo niepełnego wywiązywania się w początkowym okresie operacji z ustaleń zawartych porozumień, przyjęcie przez Francję zobowiązania w zakresie zabezpieczenia logistycznego PKW-zapewniło zredukowanie do niezbędnego minimum zabieranych środków materiałowych, a w konsekwencji obniżyło koszty operacji ponoszone przez Polskę.

Żywnienie polskich żołnierzy kontyngentu oparte jest na zbiorowym systemie żywienia zunifikowanego dla całego stanu osobowego sił EUFOR. W początkowym okresie operacji było ono faktycznie oparte na francuskich racjach suchych, jednakże od czasu zakończenia rozbudowy stołówki i kuchni takie rozwiązanie stosowane jest sporadycznie. Jakość posiłków oceniana jest pozytywnie. Pojawiające się zastrzeżenia przeważnie dotyczą sposobu przygotowania poszczególnych posiłków, który wynika ze specyfiki kuchni francuskiej – nie zawsze zgodnej z polskimi gustami (szczególnie duża ilość owoców morza). Sposób żywienia charakteryzuje się lekkimi śniadaniem oraz obfitymi kolacjami, co również może odbiegać od kulinarnych przyzwyczajzeń żołnierzy z Polski. Ponadto na wypadek wystąpienia przerw w dostawie środków spożywczych PKW posiada zapasy żywności oraz środki finansowe, którymi może dysponować dowódca.

Łączność z rodzinami umożliwiającą darmowe rozmowy telefoniczne. Każdy z żołnierzy ma do wykorzystania miesięczny limit w wymiarze: 40 minut rozmów w sieci telefonii stacjonarnej lub 16 minut do sieci komórkowej. Ponadto część żołnierzy korzysta z telefonów komórkowych z kartami SIM sieci komórkowej lokalnych operatorów, zakupionych z własnych funduszy. Kawiarenka internetowa w PKW Kongo została zorganizowana i uruchomiona jako pierwsza w EUFOR, w niecałe dwa tygodnie po przemieszczeniu pierwszych żołnierzy w rejon misji. Żołnierze korzystają z sieci bezpłatnie, mając do dyspozycji 5 stanowisk komputerowych.

Opisana przez panią Agatę Jabłońską sytuacja w PKW Kongo jest nieco przerysowanym obrazem rzeczywistości w jakiej znaleźli się żołnierze EUFOR w początkowej fazie operacji, w pierwszych dniach lipca br. W tym kontekście podkreślenia wymaga fakt systematycznej poprawy warunków bytowania oraz służby żołnierzy kontyngentu. Mimo że warunki w obozowisku N'Dolo w ocenie wielu odbiegać mogą od ogólnie przyjętych standardów, niemniej jednak szkolenie, wyposażenie i przygotowanie żołnierzy PKW Kongo do działania w tych ekstremalnych warunkach, pozwala realizować zadania mandatowe w sposób i na poziomie znajdującym uznanie dowództwa EUFOR. Polski kontyngent jako pierwszy przemieścił siły i środki do rejonu operacji, przystąpił do wykonywania zadań oraz osiągnął Wstępną i Pełną Zdolność Operacyjną w nakazanych terminach, a nasi żołnierze są chwaleni przez Dowództwo Sił EUFOR za bardzo wysoki poziom wyszkolenia oraz profesjonalizm.

Sytuacja PKW Kongo jest na bieżąco monitorowana oraz analizowana, podejmowane są wszelkie niezbędne działania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa żołnierzy. Przedsięwzięcia te realizowane są przez komórki wewnętrzne Dowództwa Operacyjnego, które sprawuje narodowe kierownictwo nad polskimi kontyngentami wojskowymi w misjach pokojowych organizacji narodowych i siłach wielonarodowych.

Pragnę także dodać, iż postulat zgłoszony przez Pana Senatora Franciszka Adamczyka dotyczący przyjęcia zasady ograniczonego zaufania i sprawdzania

wywiązywania się międzynarodowych dowództw z podjętych zobowiązań, a także dokonywania inspekcji przed wysłaniem naszych żołnierzy jest słuszny aczkolwiek trudny do realizacji. Decyzja w sprawie udziału Sił Zbrojnych RP w danej operacji międzynarodowej z reguły zapada wkrótce po podjęciu przez Unię Europejską bądź NATO decyzji o jej przeprowadzeniu. W tym samym czasie padają wstępne deklaracje odnośnie wzięcia przez niektóre państwa odpowiedzialności za organizację zabezpieczenia dla całości sił w danej dziedzinie. Zobowiązania te są zwykle konkretyzowane wtedy, gdy trwa już proces generacji sił na potrzeby operacji, kiedy to ustalana jest liczebność i zadania poszczególnych kontyngentów. Dopiero po jego zakończeniu możliwe jest rozpoczęcie przygotowań do misji w teatrze działań.

Jednocześnie informuję, iż po zakończeniu każdej operacji Unii Europejskiej opracowywane są wnioski i doświadczenia z jej przebiegu (tzw. lessons learned). Wówczas będzie możliwe zgłoszenie przez stronę polską wszystkich nieprawidłowości zaobserwowanych w trakcie przygotowań do operacji i jej przebiegu. Pozwoli to uniknąć powtórzenia się ich w kolejnych operacjach reagowania kryzysowego. Jeszcze wcześniej, w listopadzie 2006 r. tematyka ta będzie poruszana w trakcie seminarium Trójkąta Weimarskiego, z udziałem ekspertów wojskowych i cywilnych z Polski, Francji i Niemiec.

**Łączę wyrazy szacunku**



**Radosław SIKORSKI**

Do wiadomości:

**Pan Szymon JAJKO**

p.o. Dyrektora Departamentu Spraw Parlamentarnych  
i Samorządowych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów